

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178),  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza  
**300.000 Mp.**

Na dworcach kolejowych poza Lwowem  
**360.000 Mp.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Oplaty sądowe.

Lwów, 27. marca.

(Sk.) Od 1. marca br. obowiązuje w Małopolsce nowe rozporządzenie o opłatach sądowych, które wywołało formalny przewrót w dotychczasowych stosunkach.

Ustawodawstwo skarbowe austriackie, którego fiskalizm był powszechnie znany, znajdowało w dziedzinie opłat sądowych bardzo poważny hamulec w zasadzie, że wymiar sprawiedliwości powinien być możliwie jaknajtańszy.

W okresie przedwojennym (od r. 1897—1915) należności sądowe były istotnie bardzo niskie. Stempel do podań i protokołów wynosił od każdego arkusza: w sprawach do 100 kor. — 24 hal., we wszelkich zaś innych sprawach 1 kor. Należność od wyroku w sprawach do 1600 kor. wynosiła zależnie od wartości przedmiotu sporu 2 kor., 5 kor. i 10 kor., zaś w sprawach ponad 1.600 kor. 25% z 25% dodatkem, przyczem należność była wymierzana była tylko raz jeden od wyroku ostatniej instancji.

Ten stan rzeczy uległ zmianie dopiero wskutek rozporządzenia cesarskiego z 15. września 1915 r., które wprowadziło nie tylko podwyżkę opłat, ale także daleko idącą zmianę ich systemu.

Co się tyczy należności od podań, to zatrzymano wymiar ich od arkusza, ale podwyższono stawki jednostkowe na 30 hal., 1, 2 i 3 kor. zależnie od wartości przedmiotu sporu, przyczem wprowadzono tę zmianę, że pierwszy arkusz pewnego rodzaju podań (pозwów i pism przygotowawczych) podlegał podwójnej opłacie stempowej, pierwszy arkusz pisma apelacyjnego pięciokrotnej, a pierwszy arkusz pisma rewizyjnego do Sądu Najwyższego opłacie dwudziestokrotnej.

Co się tyczy protokołów, to zerwano z dotychczasowym systemem opłat od każdego arkusza, a wprowadzono natomiast wymiar opłaty w zależności od czasu trwania rozprawy, przyjmując jako jednostkę czasu pół godziny.

Należność od wyroków podwyższono do 1% i wprowadzono tę zmianę, że należności tej podano wyroki każdej instancji z osobna.

Rozporządzenie cesarskie z r. 1915 stało się punktem wyjścia dla ustawy z dnia 1. marca 1921 r., która, uwzględniając częściowo dewaluację marki polskiej, podwoiła stawki należnościowe, ustanowione w rozporządzeniu cesarskim z r. 1915, a to tak stałe, jak i procentowe, i wprowadziła ponadto innowację podwyższającą bardzo

## Otwarcie Banku Polskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 27. marca.

(K) Został już ustalony termin otwarcia Banku Polskiego na 28. kwietnia br. 1-go maja mają być

puszczone w obieg złote polskie. Dyrektorem Banku Polskiego zostanie obecny prezes Komisji organizacyjnej, senator Karpiński.

znacznie wymiar opłat sądowych w Małopolsce.

Innowacja ta polegała na tem, że podczas gdy dotychczas progresja stawek jednostkowych tak co do podań, jak i co do protokołów, kończyła się na kwocie 3 kor., to ustawa z r. 1921 wprowadziła dla spraw ponad 10.000 kor. stawkę procentową, wynoszącą pół promille od wartości przedmiotu sporu.

Teoretycznie oznaczało to olbrzymi wzrost opłat sądowych w porównaniu do stanu poprzedniego i już wówczas zwracano uwagę na to, że tak wysoki wymiar tych należności utrudni niezmiernie dochodzenie pretensji prawnoprywatnych przed sądem.

W praktyce, wskutek ciągłej i silnej dewaluacji marki polskiej opłaty te stały się mało uciążliwymi, a to ponieważ podstawę ich wymiaru stanowiła wartość przedmiotu sporu w chwili wniesienia pozwu, tak, że w czasie trwania procesu ciężar opłat sądowych zmniejszał się ustawicznie.

Późniejsze ustawy i rozporządzenia podwyższały sukcesywnie stawki jednostkowe, jednakowoż podwyżki te były bardzo umiarkowane i nie dotrzymywały nigdy kroku spadkowi wartości pieniądza.

Ten stan rzeczy zmieniło radykalnie powołane na wstępie rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 25. lutego br. Ustala ono opłaty sądowe stałe w złotych, podnosząc je w porównaniu do stawek ces. rozporządzenia z r. 1915 w dwójnasób (z małymi wyjątkami) i zatrzymując procentowy wymiar należności od podań i protokołów, wprowadzono ustawą z 1921 r., jakoteż wprowadzono ces. rozporządzeniem z r. 1915 wymiar należności od wyroków za każdą instancję z osobna i to w wysokości podwójnej.

Jednym pociągnięciem pióra przekreślona została w ten sposób zasada taniego wymiaru sprawiedliwości. Weszła w jej miejsce zasada wzrost przeciwna, zasada fiskalno-prohibicyjna, która podraża w sposób, dotąd u nas nieznany, koszty procesowe i utrudnia niezmiernie dochodzenie roszczeń prywatno-prawnych.

Dla ilustracji kilka przykładów: W drobnym sporze do stu złotych opłaty sądowe wyniosą: za

pozew 80 gr., za dwie rozprawy 80 gr., za pełnomocnictwo 70 gr., za wyrok 4 zł. razem 6 zł. 30 gr.

W sporze o 500 zł. (do 2500 zł.) te same opłaty wyniosą 28 zł. 20 gr., jeżeli zaś sprawa przejdzie do II Instancji — dalszą kwotę 47 zł. 50 gr.

W sporze o 2500 zł. wyniosą opłaty w I. Instancji 86 zł., w II. Instancji 105 zł., w III. Instancji 185 zł.

W sporze o 24.000 zł. (takim sporem będzie np. spór o separację i alimenty w wysokości 200 zł. miesięcznie) opłaty sądowe wyniosą w I. Instancji 585 zł., w II. — 635 zł., w III. — 885 zł.

W przykładach powyższych przyjęto, że proces jest prosty i nie wymaga więcej, niż dwóch rozpraw po pół godziny, i że pozwana jest tylko jedna osoba. W praktyce trzeba się z reguły liczyć z trzema lub czterema rozprawami w I. Instancji, trwającymi nieraz po parę półgodzin, z dodatkowymi pismami przygotowawczymi i co najmniej jednogodzinną rozprawą apelacyjną, wskutek czego opłaty sądowe są z reguły jeszcze znacznie wyższe od podanych powyżej.

W większych procesach stempel do protokołu jednej rozprawy

Frank walor. 27 marca 1800000  
Frank walor. 28 marca 1800900  
Frank kolej. od 1 marca 1800000  
Frank poczt. od 1 marca 1800000  
Frank tyton. od 1 marca 1800000

wynoszą nieraz kilkaset milionów mk. Stempel do protokołu dwugodzinnej rozprawy w procencie o 100.000 zł. wyniesie 720 milionów mk., a stempel do takiej samej rozprawy w sądzie apelacyjnym 1800 milionów, a stempel do jednorokowego pisma rewizyjnego 1900 milionów!

Nasze władze skarbowe przechowują od pewnego czasu wszystkie opłaty skarbowe na złote według stawek przedwojennych, nie licząc się zupełnie z zaobojętnieniem społeczeństwa i ze zmianą stosunków pieniężnych.

Odnosnie do opłat sądowych przekroczono stawki przedwojenne wielokrotnie i żadnej wątpliwości ulegać nie może, że podwyżka w tej wysokości jest wręcz nie do zniesienia.

Sprawą powyżej poruszoną powinnyby się zająć Małopolskie Izby handlowe i przemysłowe oraz Izby adwokackie. Nie wątpimy, że odpowiednia akcja na terenie sejmowym odniesie skutek pożądany. Nie podobna przypuścić, by demokratyczna większość sejmowa mogła przejść do porządku dziennego nad oczywistym zamachem na prawo każdego obywatela dochodzenia praw prywatnych przed sądami Rzeczypospolitej.

## Listy wiedeńskie.

### Echa Targów.

Obecnie targów wzrasta z rokiem każdym. — Przemysł artystyczny. — Dla czego dział ten podupadł w Polsce? — Rozrój wykwintnego przemysłu porcelanowego i szklanego. — Wyroby skórzane. — Zaniny i bielizna damska. — Artykuły biurowe. — Polscy wystawcy b. nieliczni.

(Oryginalna korespondencja „Gazety Lwowskiej“.)

Wiedeń, 25. marca.

Obecnie tegorocznych targów było znacznie większe, niż w roku ubiegłym: ogółem brało w nich udział 8950 wystawców, tak, że nie tylko wszystkie wolne miejsca zajęto, ale musiano odinowić przyjęcia znacznej ilości zgłaszających się.

W tej ogromnej masie orientacja dokładna i opanowanie materiału było rzeczą niełatwą. Zostawiając więc na razie na boku wystawę naszyn, narzędzi, wyrobów chemicznych, samochodów i przemysłu drzewnego, poświęciliśmy szczególną uwagę produktom t. zw. „Kleinindus-

trie”, które jest najważniejszym polem popisu Austrii.

Zaznaczyłem już mimochodem, że szczególną cechą tych działań jest dobry smak i piękno. Wybijają się tu na pierwszy plan produkcja przemysłu artystycznego, w którym kraj ten od dawna celował. A więc wyroby złote i srebrne, o formach subtelnym i nadzwyczajnej pomysłowości w kompozycji, czy to wyroby z kruszców drogiej przy zastępowaniu kamieni szlachetnych lub półszlachetnych, czy z materiału mniej cennego, o kamieniach sztucznych, — wszystkie robią wraże-



nie prawdziwych cacek artystycznych.

Bronzy wiedeńskie mają od wiculu dziesiątków lat ustaloną w świecie markę — to też bawi oko wielką różnorodność przedmiotów prawdziwie wytwornych — czy to użytkowych jak świeczniki, lampy, zegary, popielniczki — w stylach moderne, empire lub rococo — czy też dekoracyjnych, kompozycji nowych rzeźbiarzy, czy też podobizny drobnych okazów sztuki starej, egipskiej, greckiej, rzymskiej. Spotykamy tu np. szkatuły, dające podobizny pomników, grobowców i te budzą w nas refleksje, dlaczego ten dział u nas zupełnie zaniedbano; przecież przed kilkudziesięciu laty mieliśmy tak piękne wyroby Minterowskie — podobizny grobów królów polskich, medalionów i t. p. zabytków historycznych — czy niema nikogo, który te tradycje wznowił?

Widać ogromny wzrost wykwińskiego przemysłu porcelanowego i szklanego, który ma tu już wielkie tradycje; szkła, naśladowujące wyroby baccarat, inne, rywalizujące z przemysłem czeskim, naśladowictwa starych wzorów; a artystyczne figurki porcelanowe z powodzeniem mogą współzawodniczyć z Kopenhaagą, której produkty dziś nie do opłacenia.

Znów inna gałąź wyrobów artystycznych — z kruszców mniej szlachetnych — przedmioty codziennego użytku: spinki, spinki, agrafki, klamki, Pół godziny czasu spędziłem w namiocie fabryki Winter i Adler, która tu dała niezrównanej piękności moc okazów, przytem tanich. Prócz rzeczy zwykłych, z masy perłowej, srebrnych, inkrustowanych, o wzorach moderne — prawdziwe cacka, wzorowane na wykopiskach egipskich i okazach z grobu Tutankemena. Dlaczego u nas ten dział produkcji w zupełnym zaniedbaniu; wszak tu zapotrzebowanie materiału samego gra podrzędną rolę, główną rzeczą jest myśl i praca. Ilu pracowników artystycznych może znaleźć zarobek w takiej fabryce, jakie dochody może dać kapitał włożony! Ile pieniędzy zostanie w kraju!

Wyrobów skórzanych — przede-

# LAWINA

Przepiękny dramat w górach śnieżnych — niech każdy uplesze podziwiać Apollo te arcydzieła filmowe w

## Rokowania rosyjsko-rumuńskie.

Pierwsze spotkanie obu przewodniczących. — Sowiety prowadzą politykę pokoju. — „Polska uznana przez Sowiety“.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“)

Wiedeń, 26. marca.

Wczoraj w gmachu sejmu dolnoaustriackiego odbyło się pierwsze spotkanie przewodniczących delegacji rosyjskiej i rumuńskiej. Minister Rascam i Krestyński rozmawiali przez trzy kwadranse w przyjaznym tonie. Rozmowa dotyczyła sposobu obrad konferencji. O merytorycznych sprawach nie mówiono. Porozumiano się w sprawie złożenia wizyty przez obie strony austriackiemu ministrowi spraw zagranicznych i uproszenia go o objęcie przewodnictwa na pierwszym posiedzeniu.

Przewodniczący delegacji sowieckiej Krestyński oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że związek

republik sowieckich uprawia politykę pokojową, zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie. Sowiety uznały Polskę, Finlandję, Estonję, Łotwę i Litwę. Gdyby — powiedział Krestyński — polityka sowiectów była tak samo imperialistyczna, jak dawną polityka carska, to musiałyby się to uwydatnić wobec nowych państw. Do Wiednia — powiedział Krestyński — przybyliśmy z zamiarem załatwienia spornych spraw między Rumunją a nami. Jeżeli rząd rumuński będzie się opierał na zasadach sprawiedliwości i gotowości pokojowej, to uda się załatwić wszystkie sprawy pomyślnie dla obu stron.

wszystkiem galanterji — cała powódz. — W dziale tym odmówiono przyjęcia 60 procentom zgłaszających się. — Kufry, kufarki, torby, te czki, necessery i inne drobiazgi, mogące z powodzeniem współzawodniczyć z wyrobami angielskimi. Dział obuwia, w którym prócz zwykłych użytkowych dużo miejsca zajmują okazy zbytkowe, wskazuje, że i ta gałąź przemysłu tu się bardzo wzmacnia. Wystawa tkanin bardzo bogata. Samych nieprzerobionych produktów bardzo niewiele, natomiast powódz konfekcji, szczególniejszej damskiej, w której znów przeważają okazy zbytkowe. Arcydzieła sztuki krawiectwa damskiego, rywalizujące z powodzeniem z kreacjami reklamującego się tu tak zawzięcie paryskiego mistrza Potreta, przepyszne okazy bielizny damskiej, bajecznie kolorowe artykuły trykotowe, tak faworyzowane przez tegoroczną modę: jumpery, swetery, kostjumy trykotowe — wszystko to ściąga nie tylko tłumy ciekawych,

ale i kupców z całej Europy. Obraz uzupełniają wyroby luksusowego pończosznictwa i materje na krawaty, jakości przebijającej, rywalizujące skutecznie z wyrobami francuskimi. Nawet obok umieszczony dział manekinów wystawowych uderza niezwykłą pięknoscia, wyrobów — wystawione tam laki odznaczają się skończoną pięknoscia kształtów — i są niewątpliwie modelowane przez doskonałych rzeźbiarzy.

Dział artykułów biurowych i konfekcji papierowej równie dobrze obselany; widząc te przepiękne papiery listowe, ze smutkiem myślę o tej tandecie, na jakiej w domu pisać musimy. Ale tu, w tym dziale, na jednym z kiosków widzę ze zdziwieniem pod podobizną budynku fabryki napis Bielsk: okazuje się, że są to produkty fabryki, od roku w Bielsku istniejącej — towarzystwa „Favorit Mill“. Fabryka ta, zatrudniająca 50 robotników, prócz produkcji kopert, serwetek, kartonaży,

zajmuje się także konfekcjonowaniem papierów listowych — a piękne okazy, tu wystawione, mogą śmiało współzawodniczyć z wielu dokoła się znajdującymi.

Radość moja zwiększyła się jeszcze, gdy w dziale dywanów odkryłem również wyroby Białskiej fabryki przemysłu dywanowego. Okazy tu wystawione, dywany, wyrabiane według wzorów perskich są tak szlachetne w barwach i rysunku, a tak doskonale w wykonaniu, że budzą tu powszechną sensację. Nie straciły nic na tem, że obok mieszczą się wyroby starej, ogromnej i doskonale prowadzonej w świecie fabryki Koppel i Wagner, nie tylko znakomicie z nią konkurują, ale nawet odcinają od niej mnóstwo interesentów. Białska fabryka istnieje lat dwa i zatrudnia 100 robotników; właściciele żalą się tylko na polską politykę celną, nie chroniącą swoistej fabrykacji dywanów — obecnie produkty opłacają bardzo nieznaczne cło wwozowe, stąd też konkurencja z prawdziwymi perskimi wyrobami bardzo trudna.

Z tem uczuciem radości nieklamaniej, że w tej masie i nasze wyroby mogą nie tylko skutecznie się wybić, ale nawet zaimponować, kończę. Udział naszych producentów zbyt mały, niestety — a byłby wskazany, bo stąd zaczerpnąć by można niejedną myśl, niejedną pożyteczną podmiętę.

Dr. Eugeniusz Barwiński.

## Płotki o procesie przeciw Marsz. Piłsudskiemu.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa 27. marca.

(K) Z kół prawniczych lansują pogłoskę, jakoby był Min. Korfański, Dmowski, Seyda i Głębicki zamierzali wytoczyć proces Marsz. Piłsudskiemu z powodu jego zeznań w procesie por. Błonskiego. W tej wymienieni czują się dotknięci oświadczeniem Marsz. Piłsudskiego, iż usunął się w roku ub. ze służby w wojsku albowiem niechęcia współpracować z panami których uważa za moralnych sprawców morderstwa dokonanego na jego przyjacielu śp. Narutowiczu

DR. WIKTOR HAHN.

## Teodor Tomasz Jez

(ZYGMUNT MIŁKOWSKI).

(W setną rocznicę urodzin: 24. marca 1824—1924).

(Ciąg dalszy.)

Czynność literacka rozpoczął Miłkowski w r. 1851, ogłaszając w „Demokracji Polskiej“, tygodniku wychodzącym w Brukseli, artykuły publicystyczne ze szczególnem uwzględnieniem sztuki wojskowej. Po dłuższej przerwie rozpoczyna na nowo działalność swą w r. 1856, po raz pierwszy posługując się również kryptonimem T. T. J. (Teodor Tomasz Jez), którego odtąd stale niemal używał. W r. 1858 pojawia się pierwsza powieść Miłkowskiego pt. „Wasył Hołub“, napisana wskutek nalegania Władysława Kozłowskiego, odtwarzająca wrażenia z pobytu autora w Tulczy w r. 1853. Po „Wasył Hołubie“ nastąpił szereg dalszych powieści, drukowanych w czasopiśmie lwowskich, warszawskich i poznańskich.

Obok utworów powieściowych, których liczba dochodzi 70, ogłosił Miłkowski kilka artykułów publicy-

stycznych i historycznych; z pomiędzy nich zasługują na wzmiankę: „Udział Polaków w sprawie wschodniej (1853—1856)“ (1858), „Kwestja wschodnia w nowej fazie“ (1878), „Galicja i Wschód, przyczynek do historii powstania r. 1863“ (1880), zwłaszcza zaś „Rzecz o obronie czynnej i o Skarbie narodowym“. Najważniejsze jednak w dorobku literackim Miłkowskiego są wspomniane jego powieści.

W odniesieniu do swej twórczości powieściopisarskiej Miłkowski sam zaznaczył, że miał głównie na widoku pożytek ogółu, upatrując źródło jego w dokładnem poznaniu siebie. Ten punkt służył mu za regulatora, gdy pomysły swoje wysnuwał z wyobraźni i uimował je w kształty powieściowe. Pragnął przede wszystkim być w utworach swoich sumieniem ogółu w tak trudnym a ważnem zadaniu dościsła do poznania siebie, dążąc do celu wszelkimi, jakimi rozporządzał, sposobami. Wymagało to pewnych reguł w postępowaniu i pewnego punktu ogniskowego, który znalazł w zasadach szczerze i wyraźnie postępowych, otoczonych światłem, sprawiedliwością i miłością bliźniego, a obalających prze-

sady i śmieszności bez względu na to, skąd one pochodzą, gdzie się gnieźdzą i jak się mianują. Dzięki temu programowi „nigdy nie schlebiał nikomu, nie dworaczył niczemu, nie stawał w niczyich przedpokojach“, jak sam mówi. O twórczości swej powieściopisarskiej wypowiedział jeszcze te znamienne słowa: „piszę, bo nie mam co innego robić. Piszę więc nie dla pisanania, ale dla zastąpienia tego co innego, czego nie mogę robić. Jestem przeto zastępcą pisarza, ale nie pisarzem, i muszę dodać, że jestem zastępcą tymczasowym, bo robota moja czeka na mnie i ja na nią czekam“.

Jako cel przyświecało mu wszczepienie w ogół przekonani szlachetnych; to był według niego ideał, który warto bohaterstwem zaszczyścić, ale nie idealizowaniem jakichś miłostek, salonowych lub al-kowianych intryg i artystycznych rojeń. „Najpiękniejszą jest cnota, a najpiękniejszym cnoty objawem jest poświęcenie się dla dobra współbraci“. W ten sposób powieść Jez stała się rodzajem sprawozdań o stanie umysłowym, moralnym, społecznym. Te względy mając głównie na uwadze, nie zwracał uwagi więk-

szej na kompozycję swych utworów; epizody zabierają w nich zwykle zbyt wiele miejsca, na czem cierpi rozprawienie akcji, podobnie przydługie nieraz rozumowania autora nie przyczyniają się do podniesienia artystycznej strony utworów.

Tendencja jest znamieną cechą wszystkich powieści społecznych Jez, poczynając od „Wasyła Hołuba“, „Historji o pra... pra... wna“, „Wnałka chorążego“ i t. p. Poruszył w nich najistotniejsze kwestje społeczne, m. i. kwestje włościańska, obowiązkowi stanu szlacheckiego i arystokracji, ich wady i grzechy przeciw „Dziesięciogru społecznemu“, nie oszczędzając nikogo, wypowiedział swe przekonania bez ogródek, starając się wpoić w społeczeństwo zrozumienie spełniania ciężących na każdym obowiązków, stawiając trud pracy jako cel życia. Takie stanowisko Jez wykluczało przedstawienie miłości jako głównej osi akcji; nie znaczy to jednak, że Jez zapoznał jej znaczenie w życiu ludzkości, przeciwnie uznawał ją za potęgę bardzo poważną w społeczeństwie, żądał jednak podporządkowania jej wobec czynnikowi najważniejszemu, — zdaniem jego, t. j. pracy dla dobra ogólnego. (Dok. nast.)





# Niewolnica miłości

największe arcydzieło „Złotej produkcji” polskiej, firmy „Sfinks” autora „Przystanku tramwajowego” wkrótce w KINIE „LEW”.

5868



## Wiec protestujący przeciw prześladowaniu Polaków w Niemczech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)  
Poznań, 26. marca.

Wczoraj młodzież akademicka uniwersytetu poznańskiego zwołała wielki wiec protestujący przeciwko prześladowaniu Polaków w Niemczech, a w szczególności z powodu zamachu na wicekonsula w Olsztynie. Delegacja, wybrana na wiecu, doręczy rezolucję wojewódzkie poznańskiemu z prośbą o przesłanie tych postulatów Rządowi polskiemu. Po wiecu udano się w obchodzie przed konsulatem niemiecki, gdzie odśpiewano „Rotę” i „Jeszcze nie zginęła”. — Konsulat strzegła policja. Porządku nie zakłócono.

## Cele i zadania Unji między-parlamentarnej.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 27. marca.

(K) Delegat polski do Unji Międzyparlamentarnej senator prof. Buzek (PSL.) przedstawił w rozmowie z przedstawicielem „Echa Warszawskiego” cele i zadania tej Unji. Do tych celów należy wzajemne poznanie się i ugruntowanie pokoju między państwami. Członkiem Unji może być tylko państwo niezawisłe, o ustroju parlamentarnym, wskutek czego możliwości tej pozbawiona jest Rosja sowiecka. Grupa polska w Unji zorganizowała się w lipcu 1923 r. Do zadań Unji należy między innymi kontrola mandatów kolonialnych. Nietylko bowiem Polska, Czechosłowacja, Rumunia i inne państwa środkowej Europy podlegają bez względu na swoje mniejszości narodowe kontroli Ligi Narodów, lecz kontrola ta obejmuje także wszystkie państwa, które otrzymały mandaty kolonialne, a więc Anglię, Francję i Belgię.

## Proces ppułk. Bielakowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa 27. marca.

(K) Przed wojskowym sądem okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces przeciw komendantowi więzienia wojskowego ppułk. Bielakowskiemu, któremu akt oskarżenia zarzuca fałszywe zeznanie złożone podczas procesu Bagińskiego i Wiczorkiewicza, oraz bezprawne przeniesienie Bagińskiego i Wiczorkiewicza na wikt szpitalny. Wśród świadków powołanych ze strony oskarżonego, znajdują się między innymi M.n. kolei Tyszyka prof. uniwersytetu Petrażycki, który ma dać wyraz prawdzie co do patriotyzmu ppułk. Bielakowskiego. Rozprawie przewodniczy ppułk. Orski.

## Dwupiętrowa kamienica

w śródmieściu z wolnym czteropokojowym mieszkaniem z pełnym komfortem zaraz do sprzedania. — Wiadomość pod „L.” w Admin. pi. ma, Podwale 3.

## Dymisja gabinetu Poincarégo,

Powody dymisji. — Życzenie Milleranda. — Posłowie głoszący nie mieli zamiaru wyrazić rządowi votum nieufności. — Poincaré otrzyma misję utworzenia nowego rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 26. marca.

Izba Deputowanych uchwaliła większością 271 głosów przeciwko 264 gł. skierować projekt ustawy o uregulowaniu pensji urzędniczych do komisji skarbowej, mimo, że min. skarbu postawił kwestję zaufania. W związku z tem o godzinie 12-tej w południe zwrócił się Poincaré do prez. Milleranda z prośbą o dymisję gabinetu.

Warszawa, 27. marca.

(K) Oprócz licznych wiadomości urzędowej agencji o przesileniu gabinetem we Francji, nadeszły tu także informacje prywatne, które rzucają światło na jego przebieg. Mianowicie Poincaré otrzymał wiadomość o wyniku głosowania w parlamencie w chwili, gdy znajdował się na posiedzeniu Komisji spraw zagran. Bezwzględnie Poincaré opuścił posiedzenie Komisji i udał się do sali ministrów, gdzie oczekiwali go już dwaj członkowie gabinetu. Po chwili przybyli inni ministrowie. Zdecydowano, że rząd uda się bezwzględnie do pałacu Elizejskiego, aby zawiadomić prezydenta Milleranda o sytuacji i wręczyć mu dymisję gabinetu. Prezydent republiki wyraził w odpowiedzi na to życzenie, aby rząd jawił się jeszcze raz przed Izba, a on ze swej strony poczyni starania, aby votum Izby wypadło korzystnie. Mimo to Poincaré obstawał przy swoim żądaniu, popartem przez cały gabinet. Popołudniu Millerand wezwał do siebie prezesa Izby depu-

towanych i prezesa senatu, którzy oświadczyli się za pozostawieniem Poincarégo na stanowisku.

W międzyczasie rozpoczęło się o godzinie 3-ciej popołudniu nowe posiedzenie Izby deputowanych, na którym poszczególni posłowie złożyli oświadczenie, że głosząc przeciw rządowi, nie mieli zamiaru wyrazić mu votum nieufności. Deputowany Klotz zwrócił się do prezydium z rezolucją, aby na przyszłość w razie postawienia przez rząd kwestji zaufania, wzywano na salę posłów zajętych w komisjach. Prezes Izby odparł, że biuro przyjmie tę rezolucję pod uwagę.

W dalszej dyskusji stwierdzono, że liczne komisje parlamentarne były zajęte posiedzeniami, a ich członkowie zupełnie nie wiedzieli o głosowaniu na plenum. W rezultacie postanowiono odroczyć Izbę do piątku w nadziei, że do tego czasu rząd będzie utworzony.

W kołach politycznych francuskich istnieje przekonanie, że misję tworzenia nowego gabinetu otrzyma Poincaré. Liczba nowych ministrów ma ulec redukcji. Zniesione będzie ministerstwo higieny, mają być również zlikwidowane niektóre podsekretariaty Stanu. Istnicja także pogłoski, nie pozbawione cech prawdopodobieństwa, że Poincaré zrzeknie się w nowym gabinecie teki min. spraw zagran. i powierzy ją innej osobistości, sam zaś zatrzyma dla siebie premierostwo.

## Gen. Szeptycki domaga się śledztwa przeciw sobie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 27. marca.

Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje, w związku z zeznaniami, złożonymi na przewodzie sądowym w sprawie por. Lisa-Błońskiego, a dotyczącymi generała broni Stanisława Szeptyckiego, General Szeptycki wniósł prośbę do Ministerstwa spraw wojskowych o wdrożenie przeciw niemu śledztwa z jednoczesnym zawieszeniem go w czynnościach urzędowych. Minister spraw wojskowych nie znalazł podstaw do uwzględnienia tych wniosków. Gen. Szeptycki zwrócił się do sądu honorowego dla generałów z prośbą o zbadanie postawionych mu zarzutów.

## Dr. Ronikier wydany władzom polskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 27. marca.

(K) Dziś przywieziony został do Warszawy i wydany sądom polskim przez władze austriackie hr. Bohdan Ronikier, głośny z procesu o zabójstwo St. Chrzanowskiego.

## Dementi Ministerstwa spraw zagranicznych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa 27. marca.

Ministerstwo S. Z. komunikuje: Wiadomości, szerzone przez prasę zagraniczną, a zwłaszcza niemiecką, na temat rewelacji, Dresdener Anzeigera co do układu, który miał być rzekomo zawarty 31 sierpnia 1922 pomiędzy Polską a Czechosłowacją, są pozbawione wszelkiej podawy, gdyż żaden wogóle tajny układ pomiędzy tymi państwami nie istnieje.

## Oszczercstwa czeskie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26. marca.

(K) Ataki i insynuacje czeskie pod adresem Polskim nie tylko nie ustają, ale z dnia na dzień mnożą się coraz bardziej. Dziennik „Czech” zamieścił artykuł o polskiej armji, w którym pisze: „Francja ufa, że na wypadek zaatakowania jej przez Niemcy, Polacy przyjdą na pomoc, zwłaszcza polscy lotnicy, którzy z łatwością zbombardują Berlin. „Inna rzecz — pisze szanowny dziennik czeski — że nie można polegać na wierności Polaków”.

## Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)  
Warszawa, 27. marca.

Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 26. b. m. zatwierdziła następujące projekty ustaw: projekt ustawy a) w sprawie częściowej zmiany ustawy z 9. października 1923 o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych, b) w sprawie częściowej zmiany ustawy z 5. grudnia 1923 o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnem i administracyjnem oraz prokuratorów, c) w sprawie częściowej zmiany ustawy z 11. grudnia 1923 o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszy państwowych i wojskowych zawodowych, rozporządzenie o wykonaniu ustawy z 11. grudnia 1923 i 13. lutego 1924 o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych.

## Stemplowanie przekazów

P. K. K. P.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 27. marca.

(K) Jak słychać, obecne przekazy P. K. K. P. mają być pozostawione w obiegu do końca czerwca b. r. Przedtem jednak będą one odpowiednio przestemplowane. Przekazy te zostaną wycofane z chwilą wypraszczenia nowych przekazów w złotych polskich.

## Pasporty ulgowe dla kupców i przemysłowców.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 27. marca.

(K) Specjalne ulgowe pasporty zagraniczne dla kupców i przemysłowców kosztować będą po 100 zł. polskich. Tych ulgowych pasportów, z którymi będzie można jechać za granicę jedynie w celach gospodarczych będzie trzy tysiące.

## Waloryzacja opłat w komunikacji kolejowej z obszarem W. M. Gdańska.

(Telefonem od naszego korespondenta).  
Warszawa, 26. marca.

W bezpośredniej komunikacji kolejowej między Polską a obszarem Wolnego Miasta Gdańska względnie między Polską a Polską w ruchu tranzytowym przez obszar W. M. Gdańska wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia b. r. nowe stałe dodatki wyrównawcze za przebieg gdański, wyrażone w jednostkach taryfowych, równych 1/100 franka złotego.

W dodatkach tych mieści się już podatek przewozowy na rzecz W. M. Gdańska. Pozatem oblicza się w ruchu osobowym i bagażowym opłaty, za całkowitą łączną odległość przewozu zarówno przez teren polski jak i obszar gdański wyłącznie wedle taryfy polskiej, wyrażonej również w jednostkach taryfowych. Opłatę ogólną przerahowywa się dopiero na marki polskie wedle kursu franka złotego, ogłoszanego z ważnością na półmiesiąca. Na obszarze W. M. Gdańska można uiszczać opłatę także w walucie gdańskiej, przyjmując za podstawę przerahowania 1 feug guldenowy równy jednostce taryfowej.



## Wyniki pracy Wojewody Moskalewskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 26. marca.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej złożył nadzwyczajny komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski obszernie sprawozdanie ze swej działalności. Ze sprawozdania tego wynika, że dotychczas udało się zmniejszyć wydatki państwowe przez skreślenie 23.000 etatów urzędniczych, niezależnie od szeregu oszczędności w wydatkach rzeczowych, opartych na reorganizacji poszczególnych działów administracji i przedsiębiorstw państwowych, co w znacznym stopniu umożliwiło równowagę budżetu, obserwowaną w ostatnich miesiącach.

## Delegacja sowiecka do rokowań z Anglią.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Lwów, 26. marca.

Rada komisarzy Lwowych zatwierdziła następujący skład delegacji sowieckiej do rokowań z Anglią w Londynie: przewodniczącym delegacji jest Rikowski, członkami są: Litwinow, Tomkij, Preobrażenski, Szejman, Stomniatow i pięć innych osób. Sekretarzem generalnym delegacji jest Rotslein

## Przerwa w komunikacji Warszawa-Lwów.

(Telefmem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26. marca.

(K.) Z powodu zalania toru kolejowego bezpośrednia komunikacja między Warszawą a Lwowem została przerwana. Na szlaku Warszawa-Belżec uszkodzony jest tor z powodu wylewu Wieprza, zaś na szlaku Warszawa-Rozwadów wylał San i rzeczka Niedrzyca. Wskutek tego pociągi idące do Lwowa i ze Lwowa kierowane są drogą okólną przez Kraków.

Lwów, 27. marca.

(h.) Pociąg osobowy, który opuścił przedwczoraj Lwów o godz. 13.40 i odjechał w kierunku Warszawy na Rejowiec, musiał z powodu 15-metrowej wyrwy koło Zawady wrócić się. W drodze powrotnej koło Szczebrzyna nastąpiła ponowna trwająca 6 godzin przerwa, tak że pociąg ten dopiero wczoraj o godz. 11 rano przybył do Rawy Ruskiej.

Również na linii Lwów-Włodzimierz Wołyński via Sapieżanka, ruch jest przerwany z powodu podmulenia toru koło Bugnowa. Także z powodu uszkodzenia toru koło Rozwadowa, ruch pociągów do Warszawy odbywa się jedynie przez Kraków.

## Okruchy.

Tylko obrządku arystokratycznego państwa militarne mogą uważać dzisiejszą demokrację socjalną za partię rewolucyjną. Przeciwnie, przedstawia się ona jako siła nacyllająca się w lewo partia środkowa, poza którą rozpisuje się anarchizm, właściwa dziedzina nieprzejętej rewolucji. W razie zwycięskiej rewolucji socjalnej pomnikiem musi wytworzyć się podobny stosunek, jaki powstał między Zyrondystami a Terorystami wielkiej rewolucji francuskiej. Przewodcy Zyrondystów nie tylko stracili życie, ale, co jest daleko ważniejsze, ich zasady federalistyczne zostały na nieokreślony czas wyparte z publicznego życia Francji.

A. MENGER:

Nowa nauka o państwie.

## Do wszystkich Kupców Polskich handlujących: trzodą chlewną, rogacizną i drobiem w Rzpltej Polskiej!

### Czytajcie!

Planowany jest zamach na kupiectwo naszego zawodu! Egzystencja naszego zawodu, nas wszystkich z powodu sprytnego planu jest zagrożoną w najbliższej przyszłości! Niefachowe czynniki usurpują sobie prawo zmonopolizowania naszego handlu, maskując się społecznymi ideami!

Musimy się bronić i będziemy!

Konstytucja, ustawa o wolnym handlu, praca nasza tylu lat, cyfry wszystko to mówi za nami!

Bez względu na przynależność do naszego Zrzeszenia — zapraszamy i wzywamy wszystkich Kupców naszego zawodu oraz każdego z osobna — do bezwzględnej przybycia do Warszawy na nasz Zjazd, który będzie obradował w dniach 29 i 30 marca b. r. w Warszawie, w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, Krakowskie Przedmieście 66.

Poświęcenie Księgi Wieczystej Zrzeszenia w sobotę dnia 29 marca w Katedrze św. Jana, początek obrad Zjazdu o godz. 12.

Tym, którym drogie jest utrzymanie zawodu w naszych rękach rzucamy rozkaz PRZYBYWAJCIE!

**Zarząd Zrzeszenia Kupców Polskich  
handlujących: trzodą chlewną, rogacizną, drobiem i koźmi  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Warszawie, na Pradze, ul. Targowa 61.**

## Kronika telegraficzna.

— Rokowania dotyczące zawarcia konwencji emigracyjnej francusko-polskiej rozpoczęły się wczoraj w Paryżu w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

— Łącznie z międzynarodowymi targami gdańskimi, mają być otwarte od 3—6 sierpnia br. 1-sze Wschodnie Europejskie Targi Radiowe.

— Miasto Gorycja nadało Mussoliniemu obywatelstwo.

— Z powodu zniesienia kalifatu w meczetach w Bengalii wstawiono do modlitw w miejsce nazwiska kalifa, nazwisko króla Emanuela III.

— Rada miejska Düsseldorfu postanowiła odebrać nazwę „generała Ludendorffa” wszystkim ulicom i instytucjom, noszącym tę nazwę.

— Pruski minister dr. Hönsich wyśtosował do prokuratorji w Monachjum doniesienie karne przeciw Kahrowi, Lossovowi i Zeiferowi, oraz przeciw bawarskiemu prezydentowi ministrów Knüllingowi z tego powodu, że wymienieni nie aresztowali kapitana Erhardta, ale udzieli mu nawet pomocy.

— W Jaffie według doniesień prasy angielskiej doszło do pogromów żydowskich, przyczem wywiązała się ostra strzelanina między Arabami a policją.

— Obrady nad nową konstytucją turecką spowodowały ostre przesilenie z powodu odrzucenia jednego artykułu konst. Do grupy opozycyjnej należy 130 posłów. Z dawnej większości pozostało tylko 80 posł. wiernych rządowi. Jeżeli stan ten nie uda się usunąć premierowi, nastąpi rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego.

— Regaty o mistrzostwo Europy odbędą się dnia 30. i 31. sierpnia br. w Zurichu.

## O obniżenie cen mąki.

Konferencja przedstawicieli wielkiego przemysłu młynarskiego.

Warszawa, 27. marca.

Z inicjatywy Ministerstwa przemysłu i handlu odbyła się w ostatnich dniach w Warszawie konferencja przedstawicieli wielkiego przemysłu młynarskiego, mająca na celu zastanowienie się nad możliwością wydatnego obniżenia ceny produktów mącznych.

Po bardzo ożywionej dyskusji postanowili członkowie konferencji przedłożyć Ministerstwu memoriał, zawierający te wszystkie dane, które — zdaniem przedstawicieli wielkiego przemysłu młynarskiego do

obniżenia cen mąki doprowadzić muszą. Dotychczasowa działalność powoływanych do tego czynników wywoływała w przeważnej części skutek wręcz przeciwny, gdyż nieznaną przedmiotu, nie mogły zastąpić ani mylne zarządzenia natury administracyjno-karnej, ani też nagonka, prowadzona przeciw młynom pod hasłem: „młynarze, pa-skarze, lichwiarze”. Konferencja stwierdziła, że powodem drożyzny mąki jest przede wszystkim niemożność odpowiedniego wyzyskiwania sprawności poszczególnych młynów, brak koniecznych środków obrotowych, nadmiernie wysoka cena opału, nieracjonalne zużycie tegoż, a co główne, brak odbiorców ciemnych produktów mącznych, które, gromadząc się w młynach absorbują środki obrotowe i muszą być za bezcen zbywane, obciążając tem samym koszt białej mąki. Ceny przemiałowe, stosowane przez wszystkie związki, okazały się prawie jednakowe. Stwierdzono również, że przy stosowaniu tych cen, bardzo poważna ilość młynów ruchu całkowicie zastanowiła, nie mogąc pod tymi warunkami pracować bez narażenia się na poważne straty. Większa część członków konferencji oświadczyła się przeciw dzisiejszej formie stosowania podatku obrotowego, wykazując, że w wielu bardzo wypadkach wysokość podatku tego wynosi zwyż Mkp. 50000.— na kilogramie chleba. Zdaniem tych członków, powzięt podatek obrotowy przy macie być jednorazowym i ponosić go powinny młyny.

Członkowie konferencji oświadczyli się zasadniczo przeciwko wywozowi zboża, uważając, że jeśli Rząd dąży do tego ze względów walutowych, to znacznie korzystniej byłoby dopuścić do wywozu ciemnych produktów mącznych, które by przy równoczesnym zasileniu skarbu Państwa walutami, obniżyły cenę białej mąki w kraju, a ponadto dały zajęcie krajowym młynom.

## Przy lodowej zerwał most drewniany na Sanie.

(Telefmem od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 27. marca.

(X.) W nocy z 23. na 24. marca nastąpił wylew Sanu. Nagromadzone kry lodowe zerwały most drewniany na Sanie, tak że komunikacja z Zasanem odbywa się tylko przez nowy most żelazny.

## Kronika.

Czwartek 27 marca. Rz. kat.: Rupert, — Gr. kat.: Wenedykta. — Słowo: Bohdara.

Zatwierdzenie wyboru Prezydenta Izby handlowej i przemysłowej. Ministerstwo przemysłu i handlu reskryptem z 17. marca 1924 r. L. P. P. 1658 zatwierdziło dokonany na pełnym posiedzeniu Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie dnia 11. lutego br. wybór p. Leopolda Baczewskiego na prezydenta, a p. Maksymiljana Thoma na wiceprezydenta Izby na rok 1924.

Mianowanie. Prezes Sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata adwokatury dra Tadeusza Jana 2 im. Jurkiewicza aplikantem dia okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

(jp.) Nowi obywatele. Magistrat przyjął 3 petentów do związku gminy miasta Lwowa za opłatą od 3—25 fr. zł.

(jp.) Podatek od służby domowej. Na posiedzeniu Magistratu uchwalono przedstawić reprezentacji miejskiej wniosek na wprowadzenie podatku miejskiego od służby domowej. Podatek ten obowiązuje od utrzymywania 2 osób w służbie i wynosi od 2 osób — 10 złp., od 3 — 30 złp., od 4 — 60 złp., od 5 — 100 złp. i wyżej.

(jp.) Za bicia drobiu w domu wbrew przepisom obowiązującym dla bicia drobiu koszernego ukarano rzeźnika 7 dniowym aresztem.

(jp.) Konsensy budowlane. Magistrat udzielił następujących konsensów na budowę: 1 piętra w budynku oficynowym przy ul. Kochanowskiego, muirowanej szopy przy ul. Bocznej Pijarów, na 2 piętro dom przy ul. Gipsowej i na nadbudowę 3 piętra w domu przy ulicy Głowińskiego.

(jp.) Opłaty za wywóz śmieci. Na zarządzenie Min. spraw wewn. Magistrat przedstawił reprezentacji miejskiej wniosek na ustanowienie, w miejsce dotychczasowych opłat na częściowe pokrycie kosztów wywozu śmieci, opłaty administracyjnej na pokrycie rzeczywistych kosztów wywozu śmieci z realności we Lwowie, w wysokości 1200 mk od 1 marki komornego, obliczonego wedle ustawy o ochronie lokatorów.

Obieg banknotów 20 bm wynosił 522 trylionów marek, czyli w ostatnim dekadzie zmniejszył się o 18 trylionów. Zmniejszenie obiegu przypisać należy wzmożonemu wpływowi podatku majątkowego.

Opłaty pocztowe. Na czasokres od 1 do 15 kwietnia br. włącznie obowiązują te same opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, jakie ustalono na okres od 16 do 31 marca br.

Dyrekcja Teatrów Miejskich podała do wiadomości o rozpoczętej sprzedaży abonamentów na miesiąc kwiecień; nabywcy abonamentu w miesiącu tym będą mieli możność zrealizowania błędów w bardzo szybkim tempie, gdyż teatr zapowiada szereg premier, jak w dziedzinie muzycznej, opera i operetka, tak i dramatu. Wskazaniem jest dla wygody nabywców o zaopatrywanie się w abonamenty jak najrychlej, gdyż liczba tych jest ograniczoną a popyt już w pierwszym dniu sprzedaży bardzo znaczny. Abonamenty nabywać można w gmachu Teatru Wielkiego (I. piętro pokój nr. 44) od 9 rano do 1 popołudniu — sprzedaż których trwać będzie tylko kilka dni. Niezrealizowany abonament na miesiąc marzec będzie profumowany w miesiącu kwietniu; data dnia zostanie ogłoszona w najbliższym czasie.

(jp.) Pogrzeb btp. Karola Nachera, który się odbył w ub. wtorek, zdoma-dził liczne rzesze publiczności bez różnicy wyznania. Przed domem żałoby przemawiał r. Bol, Lewicki, na cmentarzu rabin Guttman, poseł Hausner, p. Andreasik i in. podnosząc zasługi zmarłego około rozwoju Kas chorych oraz sprawy ubezpieczeniowej dla szerokiej rzeszy pracujących.



# Cieźka chwila dla kredytobiorców.

(Telefoniem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 27. marca.

(S.) Gielda dewizowa w dalszym ciągu bez zmiany. Na ogół tendencja słaba. Na giełdzie nieoficjalnej kurs odpowiada zupełnie kursom giełdy oficjalnej.

Dla akcji tendencja w dalszym ciągu słaba. Akcje bankowe znowu utraciły na kursie, akcje węglowe również słabe. Dotyczy to i akcji metalowych. Tak niskich kursów, jak w dzisiejszej giełdzie, już oddawna nie notowano. Jedynie Żyrardów utrzymał się na dotychczasowym poziomie. Sytuacja na giełdzie dewizowej i akcyjnej jest dowodem, że w chwili obecnej daje się silniej niż dotychczas odczuwać wyczerpanie z powodu wielkich płatności. Po

zapłaceniu drugiej raty podatku majątkowego, oraz innych podatków odczuwa przemysł i handel bardzo wielki brak gotówki, to też banki warszawskie są bardziej niż dotychczas absorbowane działalnością i z trudem tylko mogą zaspokoić żądania kredytobiorców. Przypuszczać należy, że chwila obecna jest jedną z najcięższych o ile chodzi o zasób kapitału płynnego. Jest nadzieja, że jeżeli sytuacja w dalszym ciągu utrzyma się, jak dotąd korzystnie, na rynku dewizowym, przynajmniej z zagranicy kapitały ułatwią akcję kredytową. Już w chwili obecnej banki warszawskie otrzymują pewne propozycje kredytowe i zagraniczne.

2775, (2500, 2600), Lokomotywy 2250, 2150, Marynin 6000, Niemojowski 2150, 2200, Nitrat 1150, 1175, Oikos 15750, 16000, 15800; Parowozwozy 1700, 1650;; Pezet 1000, 1025, 1050, 1100, 1200, 1015; Nafta 2050, 1950, 2000; P. T. B. 450, 425; Rakszawa 13000; Siersza el. 1100; Tespy 25250, 25500, 25000; Zieleniewski 42000.

## OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursy w tysiącach:  
Arma 4500, Azot 1850, 1825, 1800, 1750, 1700, Bk. Ziemiań tys. 130, setki 140, 135, Brugger 3500, 3400, Czern. Huta 875, Elektrownia nad Sanem 830, 850, 865, 875, 880; 900 (pośw. 860), Gazy 118000, 117500, 117000, 116750, 116500, 116250, Gazy zachodnie 26000, 26250, Gazolina 4450, 4400, 4375, 4350, 4360, 4325, 4300, 4275, 4325, 4375, Gazocięgi 950, 925, nieefekt. 825, Jaworzno 118000, 116000, 116250, drobne 125000, 124000, 124500, 123750, 125250, 124500, 125000, Lesienice 8500, Oikusz 1900, Przeworsk imieniny 790000, Radziwiłł 6250, 6000, Rolindustria 1900, Rucker i Hoffinger 22500, Schön 410000, Węglówki 120, 121, Książn. Pol. of. kup. 5500.

## Gielda zbożowa.

Lwów, 27. marca.

Gielda słabo odwiedzana — ogólny obrót około 150 ton. Transakcje w pszenicy siewnej jarej, życie, owsie, bobiku i otrębach żytnich. Dworska pszenica poszukwana przy braku podaży. Zaofiarowanie słabsze z powodu zerwanych mostów i w ślad zatem utrudnionej komunikacji. Tendencja utrzymana, Usposobienie spokojne.

## Gieldy pozalwowskie

**PRZEDGIELDA WARSZAWSKA.**  
Bank P. 2000; Cegielski 2350; Nobel 7500; Zieleniewski 44500; Parowozwozy 1800; Dolary 9350—9375. Tendencja słaba.

**GIELDA WARSZAWSKA.**  
Warszawa. (PAT.) Notowania z 27. bm. Gotówka: dolary amer. 9,350—9,300—9,350—9,250; franki franc. 502,500; franki złote 1,800. — Czeki: Belgja 404,100—400—402—398; Holandia 3,460—3,440;; Londyn 40,200—39,900—40,150—39,750; Nowy Jork jak gotówka; Szwajcaria 1,614,500—1,607,500—1,615—1,599,500; Paryż 508—504—506—502;; Praga 271,900—264,600; Wiedeń 132,10—130,95—132—130; Włochy 404,500—402; bony zł. 1,250—1,400; 8 proc. pożyczka 15 milij.; pożyczka dolarowa 5,640.

**PRZEDGIELDA KRAKOWSKA.**  
BP. 2025 towar; Cmielów 2800 płacą; Zieleniewski 42500 płacą; Cegielski 2550 płacą; Górka 73750 towar; Nafta 2475 towar; Chodorów 22500; Azot 1800 płacą; Gazy zach. 30500 towar; dolar 9400—9340.

**GIELDA ZURYCHSKA.**  
Zurych. (PAT.) Notow. z 27. marca. Holandia 214, Nowy Jork 575½, Londyn 24,86, Mediolan 24,90, Paryż 31,49, Praga 16,82½, Budapeszt 0,0085, Bukareszt 3,05, Belgrad 7,10, Sofia 4,15, Wiedeń 0,0081½.

**OBRÓTY PRYWATNE.**  
Lwów, 27. marca.  
Dzisiaj tendencja chwiejna, ceny w ramach wczorajszych. Obrót ożywiony. Dolary amer. 9,250—9,270 tys., kan. 8,700—8,800 tys., kor. czeskie 255—260 tys., leje 44,500—45,000 tys., funty szt. 39½—40½ m., fr. franc. 420—430 tys., fr. szwajc. 1,600—1,620 tys.  
Złoto: 20-kor. 40½—41½ m., 20-fil. 37½—38½ m., 20-mark. 44—45 m., 10-rubl. 52½—53½ m.  
Srebro: kor. austr. 700—730 tys., 5-kor. 3,500—3,600 tys., flor. 1,750—1,800, ruble 2,700—2,800 tys., kopiejki za rubel 1,300—1,400 tys.

## Z teatrów lwowskich.

**Repertuar Teatru Wielkiego:**  
Piątek, 28: „Prorok”.  
Sobota, 29: (3.30) „Śluby panińskie” (dla młodzieży).  
Sobota, 29: (o godz. 7) „Ptak” (po raz drugi).  
Niedziela, 30: (3.30) „Śluby panińskie”.  
Niedziela, 30: (godz. 7) „Prorok”.

**Repertuar Teatru Małego:**  
Piątek, 28: „Upiory” (z Siemaszkowa).  
Sobota 29 marca o g. 7 „Upiory”.  
Niedziela, 30: g. 7. „Upiory”, (z Siemaszkowa).

**Repertuar Teatru Nowości:**  
Sobota, 29: „Katja tancerka”.  
Niedziela, 30: „Królowa Montmatru”.  
Piątek, 28: „Mikado”.

P. Janina Piaf - Pawińska odniosła podczas swej tournée koncertowej urzędzonej przez „Ligę Żegluga Polskiej” szereg sukcesów w Warszawie i na Pomorzu, a pisma wyrażają się o śpiewce artystki z wielkim uznaniem, podnosząc oryginalność programu złożonego z „Pieśni szkockich” Beethovena i z licznych pieśni północnych. Prof. St. Niewiadomski pisze w „Rzeczypospolitej”: „P. Janina Piaf-Pawińska wykazała niepospolite zalety swej sztuki wykonawczej, koncentrując się w poważnym i głębokim wzięciu wykonywanych pieśni północnych. Ciemny, aksonitny głos artystki podnosił jeszcze silniej posępny ich koloryt”.

## Z ruchu wydawniczego.

**Artur Schröder: „Ostatni Hamlet”.** Wydanie II. Lwów, 1923. Spółka nakładowa „Odrodzenie”.  
Szerokie kola czytelników pociąga zawsze jeszcze to, co się ukrywa za kurtyną teatralną. Młodzież obojga płci, a często i starsza gwardia wyobraża sobie, że w przeciwieństwie do szarzyzny życia, panuje tam wszechwładne piękno we wszelkich jego przejawach. Niestety tak nie jest. Życie za swoimi prawami i troskami wtargnęło i za kulisy, a aktor zmuszony jest nieraz do śmiechu na scenie, choć w pierś jego ból skowycze pełnym głosem.  
W świat złudy i szumki, rozczarowań i zawiedzionych snów o laurach i sławie wprowadza p. Artur Schröder, Obserwator życia trafny i sumienny, pogłębił odmalowane w barwnej i zajmującej fabule typy, że zaś nie brak autorowi i talentu narracyjnego, powstał szkic powieściowy, który już w pierwszym wydaniu cieszył się zasłużonym uznaniem krytyki i czytelników. Taki sam los przypadnie niezawodnie w udziale i ukazującemu się obecnie wydaniu drugiemu „Ostatniego Hamleta”, którego ostatni egzemplarz zniknie rychło z witrzyn księgarskich mre.

Odczyt p. Marji Opolskiej „Co każda inteligentna kobieta powinna wiedzieć z chemii”, ciąg dalszy, odbędzie się we wtorek 1 kwietnia o godz. 6 popołudniu w Kole Polek. ul. Sokola 1. Wstęp wolny, goście mile widziani.

Walne zebranie Iwowskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w piątek 4 kwietnia o godz. 6 popoł. ul. Biedowskiego 6. Uprasza się wszystkich o łaskawe przybycie.

Naukowa wyprawa na Babia Góra, inicjowana przez Tow. Z. O. P. P. dla zbadania terenów szybowcowych, wyszła dnia 26 bm. na szczyt B. Góry. Trudności terenowych niema.

Proces komunistyczny. Wczoraj rozpoczął się przed trybunałem sądu okręgowego karnego proces przeciwko 52 członkom partii komunistycznej, rzemieślnikom i górnikom, oskarżonym o zdradę stanu. Wszyscy oskarżeni są robotnicy inteligentni, a wśród nich znajduje się redaktor „Prawdy”.

Nad ranem ruszyły pod Warszawą lody na Węsie. Rzeka wolna jest na całej szerokości od lodów.

(Op.) Sanatorja dla urzędników państwowych. Na rzecz Stow. Złotego Krzyża, którego celem jest w pierwszym rzędzie budowa i urządzenie sanatorjów dla urzędników państwowych, emerytów i ich rodzin, zobowiązała się już znaczna liczba interesowanych do dobrowolnego niszczenia przez rok, począwszy od 1-go kwietnia 1924 po 1/2% swoich poborów. Ze względu na to jednak że kwota którąby stał wojenne mogła nie wystarczyć na rozwinięcie skutecznej działalności w tym kierunku, gdyż budowa i urządzenie sanatorjów jest bardzo drogie, dr. Apolinary Tarnawski z Kosowa wnosil, aby o opodatkowanie urzędników podnieść do 1%. Wniosek ten uzupełnia p. Biliński, em. starosta, by urzędnicy zobowiązali się płacić 1%, a wdowy i sieroty 1/2 procent swych poborów dożywotnie, oraz aby postarano się o jak najszersze ustawowe opodatkowanie na ten cel nie slychanej doniosłości stanu urzędniczego.

(Op.) Odszkodowania dla rodzin poległych żołnierzy armji Stanów Zjedn. Ustawa Stanów Zjednoczonych przyznaje do 6 lat prawo żądania tych odszkodowań. Wobec upływu już 5 i 1/2 lat od czasu skończenia się wojny, zbliża się ku końcowi przewidziany ustawą termin wnoszenia pretensji. Dla uratowania więc spóźnionych pretensji, strony zainteresowane winny niezwłocznie dla tymczasowego ich zabezpieczenia wnieść odnośne podanie do U. S. Veterans Bureau w Waszyngtonie, poczem już w drodze formalnej czynić dalsze starania za pośrednictwem Konsulatów bądź amerykańskich w Polsce, bądź polskich w Ameryce.

(h) Nóż w reboicie. Na ul. Kr. Leżycyńskiego jakiś nieznany osobnik przebił wczoraj nożem Franciszka Grodzkiego, którego zaopatrzyło Pogotowie ratunkowe. Napastnika tego nie zdołano wyśledzić.

(h.) Aresztowanie sprawców kradzieży w Żyd. Zakładzie sierót. Funkcjonariusze Ekspozytury śledczej, aresztowali wczoraj Mieczysława Reitera, Kazimierza Wodziskiego, Kazimierza Heptla i Joannę Sawicką, za włamanie do Żyd. Zakładu sierót przy ul. Janowskiej, gdzie wymienieni popełnili wielomiljardową kradzież.

(h) Awantura w kawiarni „City”. Wczoraj po północy wybuchła krwawa awantura w kawiarni „City” przy ul. Legionów, zakończona zranieniem Mechla Hauerstocka i Jakoba Bergina. Tem awantury były porachunki osobiste.

(h) Nieszkodliwa „bomba” pod „Słowem Polskiem”. Wczoraj nad ranem posterunkowy patrolujący na ul. Zimorowicza zawiadomił Ekspozyturę śledczą, że obok realności, w której znajduje się „Słowo Polskie” leży „bomba”. Przybyła na miejsce komisja wojskowa i policyjna stwierdziła, że jest to szrapnel nie zawierający żadnej materji wybuchowej. Szrapnel ten komisja zabrała ze sobą.

(h) Zwłoki noworodka na cmentarzu. Robotnik Piotr Frynka znalazł wczoraj na cmentarzu Lyczakowskim w niewyznaczonym grobie, zwłoki 6-miesięcznego noworodka płci męskiej. Piód ten oddano do Instytutu medycyny sądowej.

(h) Zbiegł z domu, Filip Wirfil, urz. przy zam. przy ul. Kochanowskiego 6, donosił, że syn jego 14-letni Samuel, wydał się onegdaj z domu i więcej nie wrócił.







## Wybory do kahału.

(Z rozmowy z komisarzem rządowym dr. J. Diamandem).

Lwów, 26. marca.

(H). Ludność żydowska przygotowuje się już do wyborów do kahału, które odbędą się we Lwowie w pierwszej połowie maja. Są to pierwsze wybory od chwili wybuchu wojny światowej, ostatnie odbyły się w czerwcu 1913 r. Prezesem wybrany został wówczas adw. dr. Schaff, a wiceprezesem dr. Jakób Diamand. Gdy przed inwazją rosyjską dr. Schaff wyjechał do Wiednia, objął funkcję prezesa dr. Jakób Diamand. Grono Rady Wyznaniowej było wówczas bardzo szczupłe, gdyż we Lwowie zostali tylko dwaj członkowie Rady, b. p. Jakób Stroh i Eljasz Heschel. Rządy dr. Diamanda były jednak krótkie, gdyż Rosjanie, opuszczając Lwów, zabrali prezesa jako zakładnika. Aż do powrotu dr. Diamanda z niewoli, pozostawała Wyznaniowa Gmina Żydowska bez kierownika. Gdy dr. Diamand w r. 1917 z niewoli powrócił, powołał go ówczesny komisarz rządowy dr. Stęśłowicz do objęcia komisariatu rządowego w Gminie Żydowskiej. Urząd ten piastuje też dr. Diamand nieprzerwanie po dzień dzisiejszy.

Komisarz rządowy i Przyboczna Rada wnieśli w ostatnich 2 latach kilka prośb do władz rządowych o rozpisanie wyborów do kahału, otrzymywali jednak zawsze odpowiedź, że „sprawa ta nie jest jeszcze aktualna, gdyż kwestje dotyczące wyznania izraelskiego nie zostały jeszcze przez Państwo unormowane, a stosowanie dotychczasowego ustawodawstwa nie odpowiada obecnym warunkom państwowym i społecznym”.

Wynika z tego, że demagogiczne zarzuty sjonistów, jakoby komisarz rządowy i jego Rada przyboczna trzymali się kurczowo władzy i jakoby rozpisanie wyborów obecnych było wyłączną zasługą sjonistów, jest zupełnie bezpodstawne. Komisarz rządowy dr. Diamand zwołał nawet ankietę, mającą wypracować nową ordynację wyborczą w duchu demokratycznym, lecz i ta jego akcja spełza niestety na niczem. Najbliższe wybory odbędą się tedy wedle ordynacji starej, kurjalnej. Wyborcy głosować będą mianowicie w trzech kurjach.

W pierwszej głosują najwyżej opodatkowani i ci, którym prawo wyboru przysługuje z tytułu inteligencji, a więc urzędnicy państwowi, autonomiczni i kahalni, oficerowie, rabini, nauczyciele szkół publicznych, tudzież ci, którzy posiadają stopień akademicki, egzamin sędziowski lub notarialny; w drugiej średnio opodatkowani, w trzeciej najniżej opodatkowani. Rada wyznaniowa składa się z 30 członków, po 10 z każdej kurji, wybieranych na lat 6.

Ruch wyborczy jest już w pełnym toku. Sjonisci rozwinęli już szeroka propagandę, zwołują zgromadzenia, tworzą komitety i nie ulega kwestji, że zwyciężą, jeśli obóz przeciwny nie rozpocznie również wczas przygotowań do akcji wyborczej i jeśli zwartym szeregiem nie wystąpi przeciw sjonistom.

Majowe wybory do kahału wywołują zainteresowanie nie tylko w społeczeństwie żydowskim. Wynik tych wyborów stwierdzi bowiem, kto reprezentuje żydów i wykaże, czy całe społeczeństwo żydowskie chce przejąć odpowiedzialność za politykę i działalność sjonistów.

## Z OPERY.

(Występ p. Liliany Zamorskiej w „Traviacie”).

Lwów, 27 marca.

Określenie indywidualności artystycznej śpiewaczki, cieszącej się wzrastającym ustawicznie na scenie lwowskiej powodzeniem — p. Liliany Zamorskiej — dałoby się streścić w słowach następujących: muzykalność, gibkość talentu scenicznego i czarująca aparycja. Na harmonijnym zespoleniu tych zalet tak sympatycznych, a wyjątkowo skoncentrowanych w jednej osobistości, opierają się jej sukcesy i kreacje operowe, pod względem wokalnym, wykwalifikowane lub nieraz tylko udane. Wobec wszechstronności repertuaru p. Zamorskiej, obejmującego partie jak n. p. Lakmé i Toska, zrównanie poziomu artystycznego jest prawie niemożliwe; mimo to talent odwołał o niezwyciężkę — jak to już zaznaczyłem — gibkości, wywiązuje się umiejętnie z każdego zadania i wznosi się niejednokrotnie i w każdej nowej kreacji, do kilku momentów prawdziwie porażających. Całość ujęta artystycznie i zawsze pełna wdzięku z chwyca słuchaczy i widzów (tych ostatnich w stopniu może jeszcze wyższym) i wywołuje nieuniknione oklaski, nieraz niezależnie od krytycznej i skrupulatnej analizy popisu wokalnego.

Violetta p. Zamorskiej wykazała w I. akcie „Traviaty” kilka momentów nie wytrzymujących niezawodnie tej krytyki najostrożniejszej, stanęła jednak w następnych odsłonach dzięki pięknie prowadzonej kantylenie, subtelnie opracowanym szczegółom partii i doskonałej grze sceniczej t. j. obok i nych pierwszorzędnym kreacyj

tej słynnej z powieści francuskiej postaci. I „crescendo” — powleczalnym — wzrastał walor artystyczny tej interpretacji w miarę potęgującego się napięcia dramatycznego i dobiegł do swego punktu kulminacyjnego w ostatniej odsłonie. Ostatni duet z Alfredem (p. Łowczyński) wykonany rzetelnie, i z przekonywującą siłą dramatyczną, wywarł cały szereg wrażen głębokich, istotnie niezatartych. Dawniej piękny, umiejętnie zastosowany umiar pod względem zastosowania efektów wokalnych i sceniczych, nadał interpretacji p. Zamorskiej cechy artyzmu prawdziwego i wzruszającego słuchaczy swym poikładem poetycznego liryzmu. W roli Germonty (ojca) wystąpił p. Franciszek Schütz. Piękny, wydatny o zabarwieniu wyższych pozycjach jakoby tenorowym głosem tego udułionego artysty znalazł w popularnych arjach maestra Verdeggo pole do większego popisu. P. Schütz śpiewał z przejęciem a miarodajnym w celu stwierdzenia jego sukcesu jest fakt, że nawet znana do przesyłu aria do sów „Osiwiał ojciec” śpiewała bez wrażeń. Wic zasłużył rzetelnie na oklaski, jakkolwiek kreacja jego na punkcie nieśmiałej gry sceniczej i aparycji, z powodu nieodpowiedniej charakterystyki niezbłażającej, niejedno pozostawia do życzenia. Inne role pozostały w niezmienionej obsadzie, całość wykonania opery była niebaganna. Fr. Neuhauser.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZŁOŻENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. PODWALE LWA I PIĘTRO OD GODZ. 9-2 I 8-3.

## OGŁOSZENIA.

### ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Liczba czynności: Cg. I. 77/79/24/85. Edykt. Izaak Schneebaum, Hersch Willner i Mojżesz Kresch, kupcy w Przemyślu, wnieśli skargę przeciw Lebbie Kleiman o 2,708,000,000 mk., 1,185,000,000 mk. i 451 zł. Audjencja do ustnej rozprawy wyznaczona na 27. marca 1924, godz. 9 rano w tym sądzie. Ponieważ miejsce pobytu pozwanego jest nieznanie, ustanawia się dra Norda, dr. Buxbauma i dr. Mantla, adwokatów w Przemyślu kuratorami, którzy go będą zastępowali na jego koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki on sam się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 1908

Sąd okręgowy, Oddział I. Przemyśl, 28. lutego 1924.

### KURATELE.

L. 9/23/6. Ogłoszenie pozbawienia władzy oszczędności. Franciszek Kurdas syn Iana, gospodarz z Makowa Nd. 213 jest uznany za marnotrawnego. Doradcą jego ustanowiona żona Marcjanna Kurdasowa z Makowa Nd. 213. 1900

Sąd powiatowy, Oddział I. Maków, 22 września 1923.

### FIRM Y.

L. 1524. Rg. C. VII. 274. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 8 grudnia 1923; Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo robót technicznych. Spółka z ograniczonym zakresem przedsięwzięcia: Zakres prac i robót inżynierskich. W tym zakresie w szczególności opracowywanie i wykonywanie wszelkich projektów, wykonywanie wszelkich robót, kupowanie, sprzedawanie, dostarczanie, eksploatacja, produkowanie i przetwarzanie wszelkich materiałów budowlanych i technicznych, dostarczanie urządzeń wewnętrznych budynków oraz zakładów przemysłowych. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrak-

cie działanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, 24 września 1923 L. rep. 7871. Kapitał zakładowy wynosi: 120,000,000 mk., z czego wpłaconych 30,000,000 mp Zarząd składa się z 3 zawiadowców. Członkami zarządu są wybrani: Inż. Zdzisław Derdański (Lwów, Grunwaldzka 7), 2) Inż. Emil Lazoryk (Lwów, Zdrowie 12), 3) Inż. Gustaw Müldner (Lwów, Grunwaldzka 7). Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis dwaj zawiadowcy lub zawiadowca i prokurysta. 1520

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 29 listopada 1923.

Firm. 116/24. C. V. 404. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: „Orzeł”, Polski przemysł obuwniczy i Towarzystwo handlowe, Spółka z ogr. odpow. w Krakowie. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 4-go czerwca 1923 L. rep. 30482 postanowiono rozwiązać spółkę niniejszą i przejąć jej cały majątek jako całość wraz z długami na spółkę akcyjną pod firmą „Orzeł”, Polski przem. obuwniczy i Towarzystwo handlowe, spółka akcyjna w Krakowie (B. II, 106) w zamian za akcje tejże spółki akcyjnej w ilości 725 sztuk po nominalnej wartości mp. 10,000. przyczem obie strony zrzekły się likwidacji niniejszej spółki z ogr. odpow. Dzień wpisu: 4 lutego 1924. 1531

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 30 stycznia 1924.

Firm. 129/24. B. II. 139. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Firma: Towarzystwo Akcyjne budowy maszyn i urządzeń sanitarnych „Drzewiecki i Jeziorański” w Warszawie. Oddział w Krakowie. Siedziba Oddziału: Kraków. Siedziba Zarządu głównego: Warszawa. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie i rozwój fabryki przyrządów centralnego ogrzewania i biura techniczno-konstrukcyjnego nabytych od spółki „Drzewiecki i Jeziorański”, inż. w Warszawie. Kapitał zakładowy: 340,000,000 mkp. Zarząd

spółki: Zarząd Towarzystwa składa się z 3-ch dyrektorów wybieranych przez ogólne Zgromadzenie akcjonariuszy. Członkami Zarządu głównego są: Piotr Drzewiecki, Jan Jeziorański i Czesław Klamer w Warszawie. Dyrektorem zarządzającym jest p. Jan Jeziorański. Zastępcy członków zarządu: Wacław Bołaj, Józef Skubalski i Fr. Bakowski. Kontrakt spółki: Statut ogłoszony w Nr. 252 „Zbioru Praw i rozporządzeń rządu rosyjskiego” z dnia 19 listopada 1913. Zarząd oddziału krakowskiego: Kierownictwo Oddziału sprawuje inż. Witold Popławski, któremu służy prawo podpisywania firmy we wszystkich wypadkach z wyjątkiem podpisu wetklu. Czas trwania spółki: nieograniczony. Ogłoszenia spółki uskutecznią się w „Monitorze Polskim” i w jednym z pism warszawskich wedle wyboru Walnego zgromadzenia. Dzień wpisu: 5 lutego 1924. 1529

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 30 stycznia 1924.

Firm. 138/24. C. III. 60. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul. Nadwiślańska 8 Brzmienie firmy: „Mewa”, fabryka mydeł toaletowych, perfumacji i przetworów chemiczno-kosmetycznych. Zmieniono § 6 kontraktu spółki, w ten sposób, że spółka będzie miała odąd jednego zawiadowcę i podpis spółki obejmować ma podpis tego zawiadowcy pod firmą wypisaną wydrukowaną, wyciśniętą lub wypisaną. Zawiadowcą jest obecnie Markus Goldman inżynier w Krakowie ul. Wrzesińska 7. Wykreśla się zawiadowców dra Marcina Glinkę i dra Zygmunta Rosengartena. Dzień wpisu: 30 stycznia 1924. 1528

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II. Kraków, dnia 28 stycznia 1924.

Firm. 211/24. Do rejestru B. wpisano dnia 8 marca 1924. Siedziba firmy: Warszawa Oddział w Przemyślu. Brzmienie firmy: Bank Kredytowy w Warszawie. Towarzystwo akcyjne Oddział w Przemyślu. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadze-

nie interesów bankowych. Uprawnieni do zastępstwa: Kierownikiem Oddziału w Przemyślu został dr. Mieczysław Fafrowicz w miejsce Zygmunta Pocięchowskiego, który wystąpił. Prokurę udzielono Emilowi Henerowi w Przemyślu. Podpis firmy: Brzmienie Oddziału firmy podpisują łącznie dwaj lub każdy z osobna z jedną z osób mających prawo podpisu za udział. 1627

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Przemyśl, 8 marca 1924.

Firm. 108/23. Rg. C. I. 233. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wpisano co następuje: Siedziba spółki Stanisławów. Brzmienie firmy: Stanisławowski, Dom handlowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Stanisławowie. Przedmiot przedsiębiorstwa jest wytwarzanie, zakupywanie i spieniężanie produktów wiejskich i towarów wszelkiego rodzaju. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 6,000,000 mp., który w całości przez spółników został wpłacony. Zawiadowcami spółki zostali ustanowieni Tadeusz Jasieński i Leon Ziobrowski, zaś zastępcami zawiadowców Sylwester Bartkiewicz i Józef Kaczorowski. Podpis firmy. Firmę spółki podpisują kolektywnie pod wyciśniętą, wydrukowaną lub wypisaną firmą spółki dwaj zawiadowcy, a w razie nieobecności jednego zawiadowcy drugi zawiadowca z jednym zastępcą zawiadowcy, a w razie nieobecności obu zawiadowców, dwaj zastępcy zawiadowców. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie działanym w formie aktu notarialnego z daty Stanisławów, 7 kwietnia 1923, l. rep. 4683. Data wpisu 22 czerwca 1923. 1566

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Stanisławów, dnia 18. czerwca 1923.

Firm. 111. Rg. C. V. 237. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 11 lutego 1924; Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo naitowe „Basta”. Spółka z ogr. poręka. Zmiany: Prokurentem został Romuald Józefowicz, urzędnik prywatny w Sobotwinie. 1600

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 25 stycznia 1924



**Firm. 179/24. O. V. 64.** Wpisano w rejestrze oddział C.: Siedziba firmy: Kraków na Zwierzycu, ul. Królowej Jadwigi 1. 33. Brzmienie firmy: Wiktor i Jerzy Gablonzowie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwałą spółników z dnia 27. września 1923 l. rep. 23761 zmieniono kontrakt spółki oraz uchwałę spółników z dnia 30. grudnia 1922 l. rep. 20966 w ten sposób, że kapitał zakładowy spółki wynosi pierwotnie 15.000.000 mkp., następnie podwyższony o 20.000.000 mkp., tj. do kwoty 35 milionów mkp. — podwyższono o dalsze 315.000.000 mkp., czyli do sumy 350 milionów mkp. i że cały podwyższony kapitał spółki został w gotówce do kasy spółki wpłacony i do swobodnej dyspozycji zawiadawców oddany. Dzień wpisu: 11. lutego 1924. 1535.  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 9. lutego 1924.

**Firm. 175/24. Spółka III. 15.** Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba i brzmienie firmy: Bank Małopolski, spółka akcyjna w Krakowie. Zmieniono par. 3, 7, 12, 19 i 22 statutu. W następstwie tych zmian wpisuje się ad par. 3, że firma oddziałów może być podpisywana przez dwóch urzędników spółki, jeśli jeden z nich ustanowiony został dyrektorem (kierownikiem, lub zastępcą dyrektora (kierownika odnośnego oddziału) i obydwoh upoważniła Rada zawiadowcza wyraźnie do kolektynego podpisywania firmy tego oddziału. Treść zmienionego par. 7. odnosi się do przeprowadzonej dotychczas podwyżki kapitału zakładowego spółki. Zmieniony par. 12 statutu usuwa od zastępstwa spółki zastępców dyrektorów. Dzień wpisu: 14. lutego 1924. 1533  
Sąd okręgowy jako handlowy Kraków, 11. lutego 1924.

**Firm. 156/24. C. VI. 134.** Wpisano w rejestrze Oddział C.: Siedziba i brzmienie firmy: Polsko-Gdańskie Towarzystwo handlowe, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmieniono ustępy 1 i 3 rozdziału VIII. kontraktu spółki. Odtąd zarząd składa się z trzech zawiadawców. Wykreśla się zawiadawcę inż. Stanisława Zopotha. Wpisanego już w rejestrze zawiadawcę Adama Dygata ustanowiono — w miejsce inż. Stanisława Zopotha — uprawnionym do podpisywania firmy spółki kolektywnie z zawiadawcą Szymonem Goldstemem do rejestru już także wpisany. Dzień wpisu: 7. lutego 1924. 1532  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Kraków, dnia 7. lutego 1924.

**Firm. 1882. Rg. A. III. 192.** Z rejestru wykreślono dnia 3. stycznia 1924 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Biuro handlowe Zygmunt Grzeszczyński we Lwowie. 1587  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 24. grudnia 1923.

**Firm. 1788. Rg. A. V. 59.** Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 28. listopada 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Żółkiewska 83. Brzmienie firmy: Adolf Schneider, fabryka wódek we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja wódek i likierów na zimnej drodze. Posiadacz firmy: Adolf Kirschenbaum r. Schneider. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis posiadacz firmy. 1586  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 28. listopada 1923.

**Firm. 1964. Rg. C. IV. 238.** Zmiany, dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 26. stycznia 1924. Siedziba firmy: Lwów, ul. Walewska 23. Brzmienie firmy: „Tytan”. Torowo-promysłowa spółka z obmeżeną porukcją u Lwowa. Zmiany: Na Walnem Zgromadzeniu odbytem dnia 3. listopada 1923 stwierdzonym notarialnie do Lrep. 1724 zmieniono par. 7 i 8 statutu. Spółka ma odtąd dwu zawiadawców. Zawiadawca Jan Dańkiw ustąpił. Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 7. stycznia 1924. 1585

**Firm. 1915. Rg. A. V. 69.** Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 10. stycznia 1924. Siedziba firmy: Lwów, pl. Mariacki 9. Brzmienie firmy: „André” Berta Stark. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż miedzi, sukien, trykotarzy, bielizny i galanterji.

Posiadacz firmy: Berta Stark. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wybitem, pieczęcią, lub ręcznie wypisanem słowem „André” wypisze posiadaczka firmy swe imię i nazwisko. 1584  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 7. stycznia 1924.

**Firm. 1905. Rg. C. VII. 300.** Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9. stycznia 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Centrala dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Hurtowne i detaliczne kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów, a głównie środków spożywczych i artykułów codziennego zapotrzebowania, artykułów kolonialnych, materiałów tekstylnych, żelaznych, galanterji, skór, papieru, paszy, zboża, środków opalowych, drzewa materiałowego na własny i obcy rachunek wewnątrz kraju i na eksport zagraniczny, przyjmowanie w komis i magazynowanie towarów, zastępowanie firm krajowych i zagranicznych, zakładanie fabryk, nabywanie i wydzierżawianie nieruchomości dla prowadzenia przedsiębiorstwa, subwencjonowanie pokrewnych przedsiębiorstw, w końcu zakładanie filji i oddziałów w kraju lub zagr. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów, dnia 2. maja 1923 l. rep. 54383. Kapitał zakładowy wynosi 5 milionów mp. pełno-wpłacony. Zarząd składa się z dwóch zawiadawców. Zawiadawcami obrani: 1) Franciszek Pulczyński, inżynier we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 75 i 2) Alfons Łopuszański, kupiec we Lwowie, ul. Listopada 1. 17. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem, wydrukowanem, lub stampilją wyciśniętem umieszcza swe podpisy dwaj zawiadawcy, lub w razie ustanowienia prokury jeden z zawiadawców łącznie z prokuryzystą. 1605  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 17. grudnia 1923.

**Firm. 144/23. Reg. C. 97.** Do rejestru Reg. C. należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Bołochów. Brzmienie firmy: Fallböhrer i Spółka — Przemysł i przedsiębiorstwo drzewne: Spółka z ogr. odpow. w Bołochowie. Specjalne wpisy rozwiązane spółki i ustanowienie likwidatorów. Uchwałą jednogłówną spółników z dnia 14. czerwca 1923 postanowiono spółkę rozwiązać — likwidatorami będą zawiadawcy Józef Fallböhrer, Leon Bonem i Wolf Schaur, którzy podpisywać będą firmę jak dotąd z dodatkiem „w likwidacji”. Wzywa się wierzycieli pow. Spółki, by swe pretensje do Spółki zgłosili. Dzień wpisu 26 grudnia 1923. 1663  
Sąd okręgowy jako handlowy. Strzyż, dnia 16 listopada 1923.

**Firm. 135. Stow. VI. 311.** Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 stycznia 1924. Siedziba spółdzielni: Lwów. Brzmienie firmy: Naczelny Urzędniczy Zespół aprowizacyjny N. U. Z. A. we Lwowie, Spółdzielnia z ogr. odpow. Zmiany: Zastępcy dyrektora Adamowi Kaznowskiemu nadano tytuł dyrektora. Członkiem dyrekcji został Michał Popławski, a zastępcą dyrektora został Jan Jaworczykowski. 1675  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 30 stycznia 1924.

**Firm. 124. Rg. B. I. 223.** Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 11 lutego 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank Ziemi, Spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: Prokurent z tytułem wicedyrektora dr. Karol Puschel został zastępcą dyrektora. Utworzono filję w Podhajcach. 1677  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 29 grudnia 1923.

**Firm. 47. Nr. spółdzielni 70.** Wpisano dnia dzisiejszego do rejestru spółdzielni. Firma: Polska spółdzielnia lajcarska w Złoczowie, zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem spółdzielni jest wspólne nabywanie i pozbywanie jaj, drobiu i wszelkich przetworów produkcji drobiowej, tudzież artykułów potrzebnych w gospodarstwie drobiowym. Czas trwania nieograniczony. Odpowiedzialność człon-

ków nie tylko udziałami, ale nadto dalszą kwota aż do wysokości zadeklarowanych udziałów. Udział wynosi 50.000.000 mk. i jest płatny przy przystąpieniu do spółdzielni. Zarząd składa się z dwóch członków, którymi są: Wincenty Przybyśławski i Kazimierz Obertyński w Złoczowie. Spółdzielnie podpisują: dwóch członków zarządu. Rokiem obracunkowym jest rok kalendarzowy. Pismo do ogłoszeń: „Gazeta Lwowska”. 1609

Sąd okręgowy. Złoczów, 29 stycznia 1924.

**Firm. 1825. Rg. C. V. 204.** Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 22 grudnia 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe - przemysłowe „Mercant”. Spółka z ograni. odpow. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z 22 października 1923 l. rep. 94782 zmieniono Art. VIII. kontraktu spółki, postanawiając równocześnie utworzenie filji w Stanisławowie. Zawiadawcą Zakładu filjalnego ustanowiony został Piotr Thom. Kapitał zakładowy został wpłacony do wysokości 12.725.000 mkp. 1678  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 12 grudnia 1923.

**Firm. 50. Rg. B. I. 308.** Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 1 lutego 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Atlas”, akcyjna spółka kartograficzna i wydawnicza we Lwowie. Zmiany: Uchwałą Walnego zgromadzenia z 15 lutego 1923 l. rep. 6768 zatwierdzona postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawy, 31 sierpnia 1923 ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z 25 września 1923 Nr. 217 poz. 348 podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 100.000.000 mp. czyli o kwotę 60.000.000 mp. drogą emisji 60.000 sztuk nowych akcji nominalnej wartości 1000 mp. na okaziciela opiewających, pełnowpłaconych. 1679  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 14 stycznia 1924.

**Firm. 149. Rg. B. I. 153.** Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 13 lutego 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna Fanto. Zmiany: Członka Rady Zawiadowczej Dawida Fant wykreśla się z powodu tegoż śmierci. 1680  
Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 1 lutego 1924.

**Firm. 1837. Rg. C. VI. 311.** Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28 grudnia 1923: Siedziba firmy: Lwów, ul. Pańska 11a. Brzmienie firmy: Kolonialny Dom handlowy „Markolet” Spółka z ograni. odpow. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty Lwów, 6 grudnia 1923 l. rep. 29420 postanowiono rozwiązanie i likwidację Spółki. Likwidatorami obrano: Gedalęgo Rudnika i Mojżesza Kajłina, z których każdy z osobna będzie podpisywał firmę spółki z dodatkiem wskazującym na likwidację. 1503  
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV. Lwów, dnia 11 grudnia 1923.

**Firm. 267/23. Rg. A. 58 b)** Wpisano w rejestrze handlowym przy firmie jawna spółka handlowa Kolomyjskiej fabryki papieru w Diatkowiecach. Na prośbę Andrzeja Mżewicza z 18 grudnia 1923, do której przystąpił oświadczeniem z dnia 5 grudnia 1923 Lrep. 4663 Mojżesz Hammer wpisuje się w rejestrze handlowym przy firmie powyższej, że Dr. Stanisław Mżewicz i Leokadja Mżewicz, którzy wraz z Mojżeszem Hammerem są współwłaścicielami Kolomyjskiej fabryki papieru, wpisanej jako jawna spółka handlowa, upoważnili pełnomocnictwem z daty Kolomyja 15 kwietnia 1923 Lrep. 8296 po myśli art.

41.42 kod handl. Andrzeja Mżewicza iżby w ich imieniu i na tychże rachunek wszelkie czynności i interesa spółki stosownie do postanowienia kontraktu spółki prowadził i firmę w tychże zastępstwie „per procura” wraz z trzema spółnikami Mojżeszem Hammerem podpisywał. Firma Kolomyjska Fabryka papieru Mżewicz & Hammer podpisywana będzie w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją, jej brzmieniem umieszczony będzie „per procura” podpis Andrzeja Mżewicza i jako spółnika Mojżesza Hammera. Data wpisu: 29 grudnia 1923. 1430  
Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II. Kolomyja, dnia 29 grudnia 1923.

**TOKARNE HEBLARKI, PRASY, Wiertarka, Młoty sprężynowe, Pily taśmowe, Gryzarki, Transmisje, Pasy, Prawy do dachówek, Beczki żelazne, Pompy, Oliwę po niższych cenach poleca: „PILOT”, Lwów, ul. Batorego 1. 4. 693-15**

**SNOPKOWIANKI do gospodarstwa rolniczo-warzonego poszukuje Zarząd Czudec. Posada do objęcia od 1. kwietnia. Zgłoszenia A. Uznańska, Czudec. 1747-4**

**BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361. poleca: nauczycielki polski, francuski, niemiecki, bony, instruktorów, ogrodników, oficjalistów, kucharzy, służbę każdej kategorii. Personal sezonowy. Służące do wszystkiego. 1863-3**

Specjaliści chorób skórnych i wenerycznych. Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4. podjął pon. orzyn. Leczenie lampą kwarcową.

**K i C**  
TOWARZYSTWA  
**HERBATA**  
„Bracia R. i C. POPOWY”  
Dawie uznano gatunki przedwojenne.  
**Żądać wszędzie**  
Reprezent. i skład na Małopolskę i Wołyń  
**T. CIEŚLIŃSKI i S.**  
KRAKÓW, ul. Florjańska L. 24.  
LWÓW, Leona Sapiehy L. 17.  
Telefon 117.  
Telefon 870.

**Walne Zgromadzenie**  
Lwowskiego Banku Eskontowego  
Spółdz. z ogr. d. ow  
we Lwowie, ul. Legionów 1. Z  
w jej lokalu dnia 10. kwietnia 1924  
z orzakiem dziennym:  
1. odczytanie sprawozdania rewizora  
z przeprowadzonej rewizji,  
2. zmiana statutu w §§ 13 i 24,  
3. wybór Zarządu i Rady Nadzorczej  
na dalsze trzyletcie,  
4. oznaczenie najwyższej granicy kredytu, udział ó się mającego jednemu członkowi i najwyższej sumy pożyczki wzięcia, przez Spółdzielnię zainicjować się: mogącego,  
5. oznaczenie wynagrodzenia dla Zarządu i Rady Nadzorczej,  
6. wnieski.  
ZARZĄD

**KORRESPONDENTÓW**  
samodzielnych, obznajomionych dokładnie z polską i niemiecką stenografią, jakoteż pisanie na maszynie i  
**STENOTYPISTÓW (-TEK)**  
polsko-niemieckich poszukuje natychmiast **PIERWSZY KONCERN NAFTOWY** dla swojej lwowskiej Centrali. Dokładne oferty z zapożaniem dotychczasowego trybu życia, odpisów świadectw, polecenia i warunki płac podać pod „Stanowisko życiowe” do Administracji. 1986

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 6,750.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 7,500.000 mk., zagranicą 10,000.000 mp. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów nieofrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. Konto Pocz. Kasy Oszcz. 141.690

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kielbusiewicz